

Raport dzienny FX



Marek Rogalski
Główny Analityk
walutowy

e-mail: m.rogalski@bossa.pl

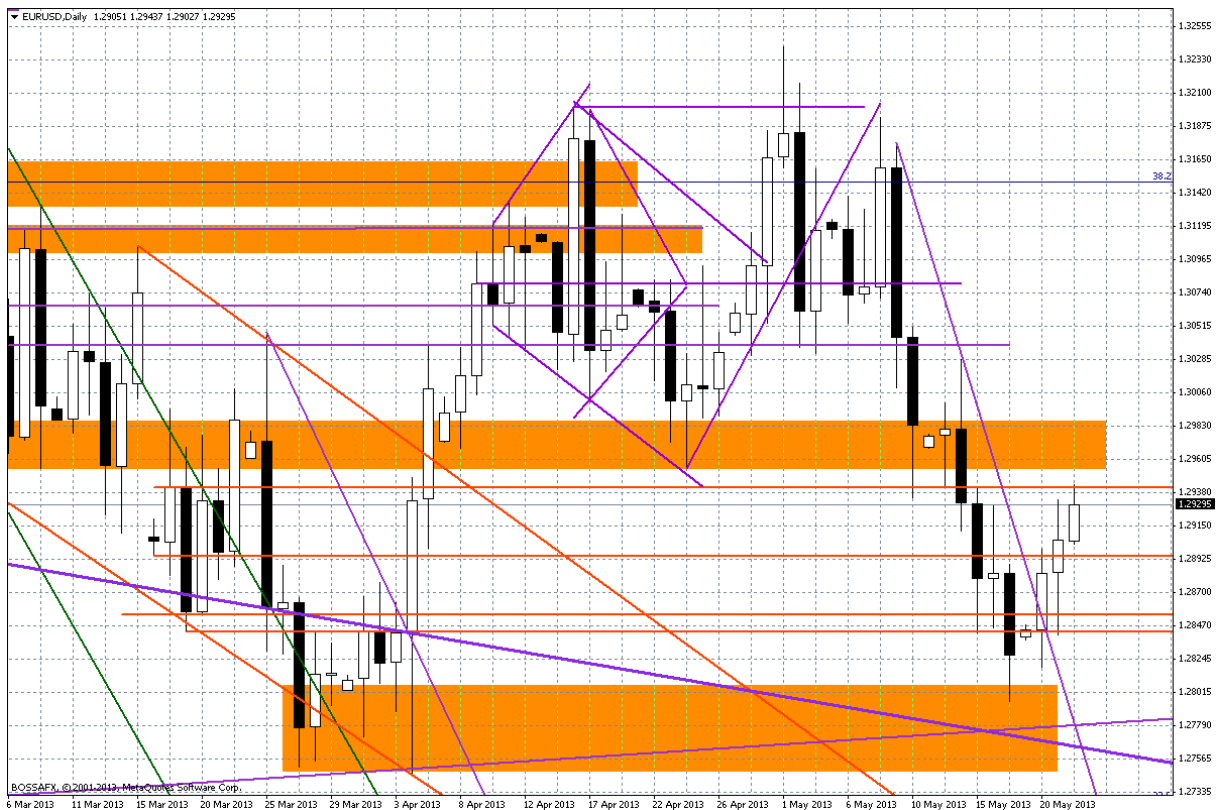
Środa, 22 maja 2013 r., godz.: 10:38

Kolejne przetasowania w FED?

Po tym, jak w ostatni czwartek „gołębi” John Willams z FED zaskoczył rynki stwierdzeniami, że program QE3 powinien być zakończony do końca roku, co motywował sytuacją na rynku pracy, wczoraj podobną niespodziankę mieliśmy ze strony Jamesa Bullarda – tyle, że w drugą stronę. Przemawiając na uniwersytecie we Frankfurcie nieoczekiwanie wezwał Europejski Bank Centralny do rozważenia scenariusza ścieżki QE, która jego zdaniem staje się już standardem polityki banków centralnych. Tym samym zdaniem Bullarda FED nie powinien spieszyć się z ograniczaniem QE3, a podejmować wyważone decyzje w oparciu o napływające dane – to wprawdzie wpisuje się w to, co usłyszeliśmy po ostatnim posiedzeniu FED, ale może dziwić, jeżeli takie słowa padają ze strony „jastrzębia”. Niczym nie zaskoczył natomiast przemawiający później William Dudley, którego zdaniem trudno jest ocenić, czy kolejnym krokiem FED będzie ograniczenie, czy też może zwiększenie skali QE3 – Dudley od dawna należy to „zachowawczego” obozu w FED. Kombinacja Bullard i Dudley (z naciskiem na tego pierwszego) wystarczyła jednak do tego, aby zmienić układ sił na rynku – dolar stracił na wartości – ale raczej tylko na chwilę.

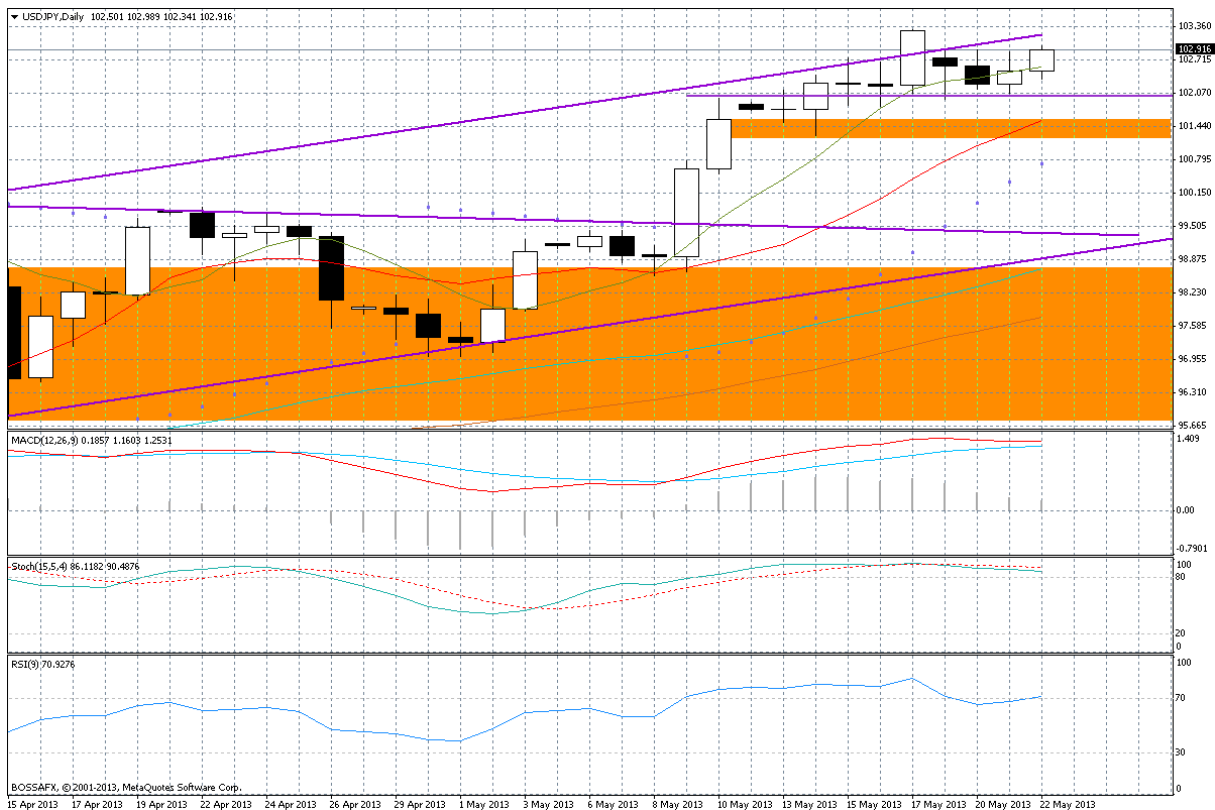
Ci, którzy obserwowali rynek wczoraj po godz. 17:00 mogli czuć się nieco zaskoczeni skalą osłabienia amerykańskiej waluty. Wcześniej, przez większą część dnia dolar pozostawał mocny, prowokując do tego, że dzisiejsze wydarzenia (wystąpienie Bernanke w Kongresie i publikowane wieczorem zapiski z posiedzenia FED w dniach 30.04-01.05) mogą być już zdyskontowane przez rynek, a inwestorzy zaczynają skupiać się na tym, co mniej przewidywalne, czyli szacunkowe dane nt. chińskiego PMI za maj, które poznamy w czwartek w nocy. Pewne ryzyko niosą ze sobą też jutrzejsze, wstępne dane PMI z Eurostrefy. Co ciekawe, te obawy wciąż pozostają aktualne.

W efekcie dzisiaj rano EUR/USD ustanowił szczyt na poziomie 1,29437, a więc w kluczowej strefie oporu 1,2940-50. Jej złamanie będzie oznaczać możliwość testowania 1,2985 i dalej próby naruszenia 1,30. Jeżeli do tego rzeczywiście dojdzie... Na obecną chwilę większe prawdopodobieństwo tkwi w powrocie w rejon 1,28 w kolejnych dniach.



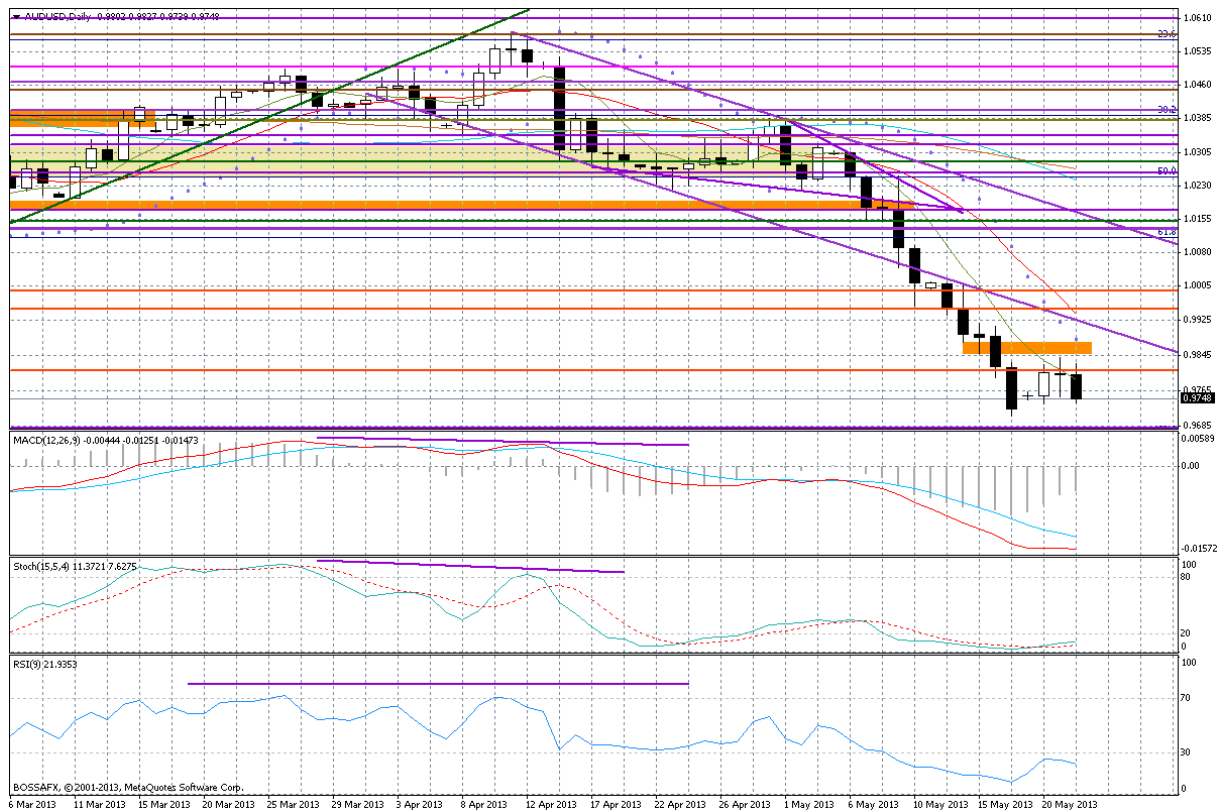
Wykres dzienny EUR/USD

Dzisiaj Bank Japonii nie zmienił parametrów polityki pieniężnej, a tym samym skali wdrożonych na początku kwietnia działań w ramach programu QE. Podczas konferencji prasowej szef BOJ (Kuroda) nie wykluczył możliwości zwiększenia skali zakupów obligacji, co nieco osłabiło jena. Patrząc na układ USD/JPY widać, że perspektywa złamania rejonu 102 w najbliższych dniach coraz bardziej się oddala, a rośnie prawdopodobieństwo wybicia nowych szczytów powyżej 103,29.



Wykres dzienny USD/JPY

Słabe dane z Australii – majowy indeks zaufania konsumentów Westpac spadł aż o 7 proc. do 97,6 pkt. – sprawiły, że AUD/USD nie wykorzystał zbyt szansa na odreagowanie, jaką dały wczoraj wieczorem wystąpienia Bullard’a i Dudley’a z FED. Strefa oporu 0,9850-75 nie została nawet tknięta, a dzisiaj rano wróciliśmy w okolice 0,9750. W kontekście publikowanych w czwartek w nocy danych z Chin, szanse na ponowny atak w stronę 0,9850 nie są duże. Silnym oporem będzie już strefa 0,9790-95, a prawdopodobieństwo wybicia nowego minimum poniżej piątkowych 0,9709 jest coraz większe. Silne wsparcie to dopiero strefa 0,9585-0,9650.



Wykres dzienny AUD/USD

Opracował:**Marek Rogalski – Główny analityk walutowy DM BOŚ***Nota prawna:*

Prezentowany raport został przygotowany w Wydziale Doradztwa i Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi analizy inwestycyjnej, ani analizy finansowej ani rekomendacji w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005r. (Dz.U. 2005, poz. 206 nr 1715) oraz Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. (Dz.U. 2005, Nr 183, poz. 1538 z późn. zm.). Przedstawiony raport jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia i w żadnym wypadku nie może być podstawą działań inwestycyjnych Klienta. Przy sporządzaniu raportu DM BOŚ SA działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ SA i jego pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania Klienta podjęte na podstawie niniejszego raportu ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych. Niniejszy raport adresowany jest do nieograniczonego kręgu odbiorców. Został sporządzony na potrzeby klientów DM BOŚ S.A. oraz innych osób zainteresowanych. Nadzór nad DM BOŚ SA sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego. Regulaminy doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych znajdują się na stronie internetowej bossa.pl w dziale Dokumenty.